

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 października 2015 r., wydanym w sprawie z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. przeciwko A. N. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Kaliszu w punkcie 1 – oddalił powództwo; w punkcie 2 – oddalił powództwo w pozostałym zakresie; punkcie 3 – zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.495,80 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, sygn. akt V GC 1226/14 (wyrok k. 189).

Podejmując powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy ustalił, że strony zawarły umowę o przelewie wierzytelności, z godnie z którą pozwany przeniósł na powódkę wierzytelności przysługujące mu względem dłużnika T. K. (art. 509 § 1 i 2 k.c.). Z treści umowy i załącznika nr 2 do niej wynika, że na skutek przelewu wierzytelności powód zobowiązał się do przekazania pozwanemu 90% należności głównej, pomniejszonej o naliczony pozwanemu podatek VAT niezwłocznie po zwindykowaniu wierzytelności od dłużnika. Sąd I instancji literalnie analizując treść pkt 1 §1 załącznika nr 2 do umowy stwierdził, że powód sam wskazał w umowie sposób rozliczania się z pozwanym z wyegzekwowanych kwot. Zgodnie z powołanym zapisem umowy, w pierwszej kolejności miały być rozliczane kwoty zaległości wymienione w kolumnie 5 załącznika nr 1 do umowy. W kolumnie 5 załącznika wymieniono zaś należności główne określone w fakturach VAT będących przedmiotem cesji, a nie odsetki ustawowe, które nie należały się pozwanemu.

Zdaniem Sądu Rejonowego taki zapis umowy uniemożliwia przeniesienie skutków prawnych możliwości zaliczenia wpłat dokonanych przez komornika w pierwszej kolejności na odsetki w stosunku do umowy stron. Art. 451 k.c. dotyczący zaliczania wpłat dokonywanych przez dłużnika wierzycielowi nie ma odniesienia do sposobu rozliczania z pozwanym wyegzekwowanych kwot. Powód sam zobowiązał się do rozliczania w pierwszej kolejności należności głównej. Późniejsze dokonanie zaliczeń wpłat kwot otrzymanych od komornika na poczet odsetek ustawowych sprzeczne jest z pisemną umową stron i ustnymi zapewnieniami przedstawiciela powoda składanymi przed zawarciem umowy, który nie wspominał nic o należnych powodowi dodatkowo - ponad 10 % prowizji od wyegzekwowanej wierzytelności głównej kwocie odsetek ustawowych. Powód w tych okolicznościach nie musi uchylać się od skutków swojego oświadczenia woli albowiem umowa stron nie przewidywała możliwości zaliczania wpłat komornika w pierwszej kolejności na odsetki, których pozwany nie miał już otrzymać. Takie dokonywanie rozliczeń przez pozwanego było sprzeczne z umową.

Sąd I instancji uznał, że umowę można interpretować w ten sposób, że oprócz prowizji od wyegzekwowanej wierzytelności głównej należą się powodowi odsetki ustawowe albowiem zgodnie z art. 509§ 2 k.c. wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki, jednakże żadna interpretacja umowy nie pozwala na zmianę pierwszeństwa rozliczania wyegzekwowanych kwot na poczet należności głównych. Pozwany nie złożył oświadczenia woli o treści, które pozwalałoby na taką interpretację, dlatego złożenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków takiego oświadczenia woli dokonanego pod wpływem błędu było bezprzedmiotowe.

Pozwany zobowiązał się ponadto do pokrycia wszelkich kosztów związanych z dochodzoną wierzytelnością na drodze sądowej i komorniczej z wyjątkiem kosztów zastępstwa prawnego. Koszty zastępstwa prawnego miał ponieść według norm przepisanych w przypadku wierzytelności spornych, co wynika z § 1 pkt 2 załącznika nr 2 do umowy. Te koszty zostały przez pozwanego pokryte. Pozwany, zgodnie z umową zobowiązał się również do zapłaty pozwanemu prowizji w wysokości 9 % od kwoty wierzytelności nieściągniętej.

Po ustaleniu wszelkich należnych powodowi prowizji oraz zwrotu poniesionych kosztów z rozliczenia dokonanego przez biegłą sądową wynika, że powodowi należała się kwota 4.945,33 zł z tytułu 10% wyegzekwowanej kwoty i 8.073,77 zł z tytułu 9% od kwoty podlegającej umorzeniu. Po odjęciu tych kwot od kwoty wyegzekwowanej przez komornika w wysokości 40.205,97 zł i potrąceniu kosztów postępowania do przekazania pozwanemu należała się kwota 20.838,86 zł. Wyliczenia powoda, z których wynika, że to pozwany winien mu jest kwotę 8.481,33 zł są błędne i nie mają podstawy w umowie stron. Powództwo podlegało więc oddaleniu.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął zgodnie z wynikającą z art. 98 k.p.c. (uzasadnienie k. 198-206).

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka (...) sp. z o.o. w O. zaskarżając go w całości, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania mogące mieć wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 233 k.p.c. polegające na dokonaniu przez Sąd oceny dowodów z przekroczeniem zasady swobodnej ich oceny, poprzez:

- uznanie za niewiarygodne zeznań świadka P. T. w zakresie dotyczącym tego, iż świadek poinformował pozwanego, iż odsetki od należności głównej przypadną powodowi jako powierzającemu, przy jednoczesnym ogólnikowym i zdawkowym wyjaśnieniu przyczyn dyskwalifikacji zeznań świadka w tym zakresie,
- uznanie za przydatną z punktu widzenia rozstrzygnięcia w sprawie opinii biegłej M. P., podczas gdy teza dowodowa zawarta w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego była sprzeczna z treścią umowy i stanowiskami stron procesu, przez co opinia była nieprzydatna z punktu widzenia rozstrzygnięcia w sprawie.

2. naruszenie prawa materialnego, to jest przepisu art. 65 k.c. poprzez dokonanie przez Sąd niewłaściwej wykładni umowy o przelewie wierzytelności nr (...), polegające na przyjęciu, iż strony umowy ustaliły sposób rozliczania wyegzekwowanych od dłużnika kwot, zgodnie z którym w pierwszej kolejności miały być rozliczane kwoty zaległości wymienione w kolumnie 5 załącznika nr 1 do umowy, czyli należność główna.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz powódki kwoty 8.481,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu liczonych według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w postępowaniu przed sądem pierwszej i drugiej instancji; ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu (apelacja k. 211-217).

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie jej jako bezzasadnej i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odpowiedź na apelację k. 237-239).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności rozważone zostaną zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, ponieważ ocena zasadności naruszenia prawa materialnego może być dokonana dopiero po stwierdzeniu, że ustalenia stanowiące podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku zostały dokonane zgodnie z przepisami prawa procesowego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2004, sygn. akt II CK 409/03).

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia Sądu I instancji, co do stanu faktycznego, jak również podziela ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym opinii biegłej sadowej jako przydatnej w sprawie. Sąd ten dokonał również trafnej interpretacji przepisów mających zastosowanie w niniejszej sprawie.

Istota sporu w rozpoznawanej sprawie sprowadzała się do kwestii zasadności w oparciu o postanowienia zawartej umowy zaliczania wyegzekwowanych należności na poczet odsetek od należności głównej przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia powódki.

Bezzasadnie skarżący podnosi zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., co do uznania za niewiarygodne zeznań świadka P. T. w zakresie, w jakim świadek ten poświadczył, iż poinformował pozwanego, iż odsetki od należności głównej przypadną powodce.

Zgodnie z zasadą wynikającą z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Stosując zasadę swobodnej oceny dowodów według własnego przekonania, sąd obowiązany jest przestrzegać zasad logicznego rozumowania, a więc może z zebranego materiału dowodowego wyciągnąć wnioski tylko logicznie uzasadnione. Sąd może dać wiarę tym lub innym świadkom, czyli swobodnie oceniać ich zeznania, nie może jednak na tle tych zeznań budować wniosków, które z nich nie wynikają. Przy ocenie dowodów, tj. ich wiarygodności i mocy, istotną rolę odgrywają zasady doświadczenia życiowego.

Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 czerwca 2003 roku, V CKN 417/01, LEX nr 157326).

W tym zakresie należy brać pod uwagę cały materiał sprawy. W wyniku swobodnej oceny dowodów sąd dokonuje selekcji zebranego materiału pod kątem widzenia istotności poszczególnych jego elementów. Dalszym założeniem prawidłowej oceny dowodów jest ich poprawna interpretacja: np. wykładnia zeznań świadka, wykładnia dokumentu, itd.

W rozpoznawanej sprawie zgromadzony materiał dowodowy, a w szczególności zeznania świadków Ł. W. i K. N. i pozwanego, jak też treść samej umowy, dała podstawy do przyjęcia, że strony postanowiły w umowie, że wyegzekwowane należności powinny być zaliczane w pierwszej kolejności na poczet należności głównej. Wbrew bowiem temu, co strona powodowa podnosi w apelacji, przeciwko zeznaniom świadka P. T. świadczą spójne zeznania tak powyższych świadków (zeznania Ł. W. i K. N. k. 123) jak i pozwanego (k. 184), z których wynika, że strony umówiły się, iż wynagrodzenie powódki będzie stanowiło 10% odzyskanej należności głównej. Takie też ustalenia stron znajdują wyrażne potwierdzenie w samej treści zawartej umowy, z której jednoznacznie wynika, że należność wyegzekwowana będzie w pierwszej kolejności zaliczana na poczet należności głównej (§ 1 pkt 1 przedostatnie zdanie załącznika nr 2 do umowy nr (...) – k. 7 odwrót). Taką treść uzgodnień potwierdza zapis umowy w § 1 załącznik nr 1 do powyższej umowy, w którym w kolumnie 5 zestawienia należności wskazana została jedynie należność główna (k. 7). Brak jest zatem podstaw do ustalenia innych uzgodnień pomiędzy stronami niż literalna treść wynikająca z § 1 pkt 1 załącznika nr 2 do umowy.

Niezależnie jednak od tych uregulowań poza sporem pozostaje ustalenie stron, że w przypadku egzekucji komorniczej wierzytelności będą rozliczane w pierwszej kolejności na poczet kosztów komorniczych, sądowych itd. (§ 1 pkt 1 in fine załącznika nr 2 do umowy k. 7 odwrót).

Zatem w świetle zapisów umowy i zeznań świadków bezzasadny jest zarzut naruszenia przepisu art. 65 k.c. poprzez dokonanie przez Sąd Rejonowy niewłaściwej wykładni umowy o przelewie wierzytelności nr (...), przyjmującej, że strony umowy ustaliły sposób rozliczania wyegzekwowanych od dłużnika kwot w pierwszej kolejności na poczet zaległości wymienionych w kolumnie 5 załącznika nr 1 do umowy, czyli należności głównej. Strona powodowa kwestionowała wykładnię zawartą w § 1 pkt 1 załącznika 2 do umowy regulacji wskazując, że dawała on jej prawo do zaliczania wyegzekwowanych wierzytelności w pierwszej kolejności także na odsetki. Takie rozliczenie stanowiło podstawę jej roszczenia.

W art. 65 k.c. zostały określone ogólne dyrektywy wykładni mające zastosowanie do wszelkich oświadczeń woli. Przepis ten stanowi o tym, jak „tłumaczyć” oświadczenia woli. Oznacza to, że kwestia interpretacji oświadczenia woli strony jest zakreślona zasadami ujętymi w tym przepisie. Oświadczenia woli wymagają wykładni w celu ustalenia właściwego ich znaczenia, a w rezultacie w celu rozpoznania skutków prawnych, jakie one wywołują.

Należy pamiętać, że ustalenie treści oświadczenia woli stron należy do ustaleń faktycznych. Natomiast wykładnia oświadczenia woli to zagadnienie prawne. Odbywa się na podstawie art. 65 k.c. i podlega kontroli apelacyjnej z urzędu, gdyż błędy w tym zakresie stanowią naruszenie przepisów prawa materialnego.

Sens oświadczenia woli ujętego w formie pisemnej, czyli wyrażonego w dokumencie ustala się przyjmując za podstawę wykładni przede wszystkim tekst dokumentu, gdyż w procesie jego interpretacji podstawowa rola przypada językowym regułom znaczeniowym. Jednakże tekst dokumentu nie powinien stanowić wyłącznej podstawy wykładni ujętych w nim oświadczeń woli składanych indywidualnie oznaczonym osobom. Tak więc pomimo ograniczeń dowodowych, które znalazły wyraz w treści art. 247 k.p.c., dopuszczalny jest dowód ze świadków lub z przesłuchania stron, jeżeli jest to potrzebne do wykładni niejasnych oświadczeń woli stron zawartych w dokumencie. W takim wypadku bowiem wspomniane dowody nie są skierowane przeciw osnowie dokumentu, a jedynie posłużyć mają jej ustaleniu w drodze wykładni. W procesie wykładni zawartych w dokumencie oświadczeń woli składanych indywidualnie adresatom dopuszczalne jest zatem sięgnięcie do takich okoliczności towarzyszących złożeniu oświadczenia woli, które mogą być stwierdzone za pomocą pozadokumentowych środków dowodowych. Wiążący prawnie sens oświadczenia woli ustala się więc, mając w pierwszej kolejności na uwadze rzeczywistą wolę stron, a dopiero wtedy gdy nie da się jej ustalić, sens ten ustala się na podstawie przypisania normatywnego.

W rozpoznawanej sprawie stwierdzone za pomocą zeznań wskazanych świadków i pozwanego okoliczności towarzyszące złożeniu oświadczenia woli przez strony umowy, jednoznacznie wskazują, że zgodnym zamiarem stron, jak i celem umowy (art. 65 § 2 k.c.) było, aby wyegzekwowane w wyniku wykonywanej umowy przez powódkę należności w pierwszej kolejności były zaliczane na poczet należności głównej, bez uwzględnienia od niej odsetek. Taka interpretacja umowy nie pozbawia strony powodowej prawa do tych odsetek, gdyż dotyczy jedynie kolejności rozliczania dokonywanych wpłat w relacjach pomiędzy stronami umowy.

Nadmienić należy jednocześnie, że na gruncie prawa polskiego, i to nie tylko w zakresie stosunków z udziałem konsumentów (art. 385 § 2 k.c.), wątpliwości należy tłumaczyć na niekorzyść strony, która zredagowała umowę. Tak więc ryzyko wątpliwości wynikających z wszelkich niejasnych postanowień umowy, nie dających usunąć się w drodze wykładni, powinna ponieść strona, która zredagowała umowę (in dubio contra proferentem, por np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2007 roku, sygn. akt IV CSK 95/07 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2013 roku, sygn. akt IV CSK 1/13, L.). Zatem to powódka, jako sporządzająca umowę, aby ustrzec się negatywnych konsekwencji niejasnych w niej sformułowań, winna dochować takiej staranności w jej redagowaniu, aby treść tej umowy nie przysparzała jej samej wątpliwości interpretacyjnych.

Nie może odnieść skutku zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jako mający wpływ na treść wyroku, polegający dokonaniu przez Sąd Rejonowy błędnej oceny przeprowadzonej w toku postępowania pierwszoinstancyjnego opinii biegłej, jako przydatnej dla rozstrzygnięcia sprawy. Skarżąca kwestionowała przy tym zasadność tezy postanowienia o dopuszczeniu powyższej opinii jako dowodu w sprawie jako sprzecznej z treścią umowy.

Rację ma powódka, że teza dowodowa zawarta w postanowieniu ogłoszona na rozprawie w dniu 24 czerwca 2015 r. (k. 131), do której powódka wniosła zastrzeżenia odnosząc się do treści pisemnej opinii biegłej, nie uwzględnia stanu faktycznego sprawy, bowiem zaleca wyliczenie przysługującego powódce wynagrodzenia przy zaliczeniu wyegzekwowanych wierzytelności w pierwszej kolejności na poczet należności głównej, w sytuacji gdy zostały one wyegzekwowane w drodze egzekucji komorniczej. Wówczas znajduje bowiem zastosowanie, nie powodująca sporów pomiędzy stronami, regulacja § 1 pkt 1 in fine załącznika nr 2 do umowy (k. 7 odwrót), zgodnie z którą w takiej sytuacji wierzytelności miały być rozliczane w pierwszej kolejności na poczet kosztów komorniczych, sądowych itd. Opinia biegłej przy rozliczeniu wyegzekwowanych kwot w pierwszej kolejności na poczet należności głównej, a następnie kosztów komorniczych, sądowych, adwokackich (opinia k. 139), nie jest prawidłowa, jednak wbrew jednak twierdzeniom powódki, można ją ocenić jako przydatną w sprawie. Proste działanie arytmetyczne korygujące tę nieprawidłowość, które nie wymaga specjalistycznej wiedzy biegłego, polegające na zastosowaniu prawidłowej kolejności odejmowania od wyegzekwowanej kwoty w pierwszej kolejności kosztów wynikających z umowy, a następnie o tak wyliczoną kwotę - niewątpliwie niższą niż wynika to z wyliczeń biegłej, ustalenie wynagrodzenia należnego powódce przy uwzględnieniu wpłaconych przez pozwanego zaliczek na te koszty, prowadzi do logicznego wniosku, że wyliczona w ten sposób kwota będzie niższa od tej wyliczonej przez biegłą. Nie budzi zatem wątpliwości, że należność, która została wyegzekwowana, i która powinna być przekazana na rzecz pozwanego po potrąceniu przez

stronę powodową prowizji zarówno od wyegzekwowanej części należności, jak i niewyegzekwowanej, jest niższa niż wyliczona przez biegłą(13.806,70 zł zamiast 20.838,86 zł), ale pomimo tej zmiany i tak znacznie przekracza kwotę, którą strona powodowa przekazała pozwanemu (8.381,34). Z tego też powodu kwestia ta nie może wpłynąć na treść zapadłego w sprawie wyroku Sądu i instancji, który prawidłowo w tych okolicznościach oddalił powództwo jako bezzasadne.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł uchybień zaskarżonego wyroku, które winny być uwzględnione w toku kontroli instancyjnej z urzędu. W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności wskazanych zarzutów sformułowanych przez apelującą na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając od powódki na rzecz pozwanego kwotę 600,00 złotych stanowiącą koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika pozwanego będącego adwokatem ustalone zgodnie z § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 6 pkt 4 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 roku, poz. 461 ze zm.) znajdujacego zastosowanie w sprawie z uwagi na datę wniesienia apelacji.